

Wiele się tutaj dzieje

Ulica Polna 33, 60-535 Poznań. Ten adres wielu wspomina z sentymentem. Wszak kiedyś tam właśnie krzykiem oznajmili, że przyszli na świat. Rocznie odbywa się około 7000 porodów i 4500 operacji. Historia tego miejsca sięga października 1901 r., kiedy to Szpital-Poliklinika Prowincjonalnego Zakładu dla Akuszerok przyjął pierwsze pacjentki.

Dzisiaj Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego jest monoprofilowy, posiada III stopień referencyjności w ginekologii i położnictwie, onkologii ginekologicznej i neonatologii. Tego typu placówka nie ma równych sobie w Polsce. Jest ona także uznana, nie tylko w Polsce, bazą dydaktyczną i naukową. Kształci przyszłych lekarzy wszystkich wydziałów uczelni, aktywnie uczestniczy w szkoleniu przed- i podyplomowym. Od ponad 100 lat wiedzę zdobywają tutaj położne i pielęgniarki.

Po kryzysie finansowym w 2009 r., spowodowanym m.in. niską wyceną procedur położniczo-ginekologicznych, powiodło się wdrożenie skutecznego programu restrukturyzacji. Na tyle, że dzisiaj sytuacja szpitala jest stabilna, a jego wynik ekonomiczny – dodatni.

Ostatnio głośno było o tej placówce w poznańskich mediach nie tylko dlatego, że urodziły się w niej kolejne trójaczki. Otóż zakończona została kolejna ważna inwestycja – oddział neonatologiczny. Do tej pory nie było takiego w Wielkopolsce. Teraz noworodki wypisane ze szpitala, które musiały być ponownie hospitalizowane, mają zapewnioną wysokospecjalistyczną opiekę medyczną na najwyższym poziomie. Oddział dysponuje 6 stanowiskami intensywnej terapii i 6 stanowiskami izolacyjnymi. Wyodrębnione zostało też miejsce dla Kliniki Zakażeń Noworodka. Niektóre prace budowlane prowadzone były pod nadzorem konserwatora zabytków. Szpital zabiega o pieniądze na dalszy etap remontu dachu. Jego przeprowadzenie oznaczałoby zakończenie gruntownej modernizacji głównego budynku szpitala.

AP

FOT. ANDRZEJ PIECHOCKI

